5 lutego 2021

Wokół Rynku w Wojsławicach.....



Wokół Rynku w Wojsławicach..... przeszłość, teraźniejszość i przyszłość zbiegają się w nowej ekspozycji w dawnej synagodze małego miasteczka w Polsce



W niewielkim miasteczku Wojsławice w południowo-wschodniej Polsce przez stulecia działały trzy wspólnoty wyznaniowe – katolicka, żydowska i prawosławna. Jej wieloetniczny, wielokulturowy charakter został zniszczony w czasie i po II wojnie światowej, w wyniku grabieży Zagłady i przymusowych przesiedleń ludności prawosławnej po nowych, powojennych granicach państwowych; zbezczeszczono zarówno synagogę, jak i cerkiew.



Jak informowaliśmy, w listopadzie w dawnej synagodze otwarto nową, stałą ekspozycję poświęconą wielokulturowej tradycji sprzed II wojny światowej. W tym eseju działacz kultury Emil Majuk – urodzony w Wojsławicach i kurator wystawy – opisuje wystawę, jej przeszłość, a także swoje osobiste zaangażowanie w synagogę. Opisuje, w jaki sposób przeszłość, teraźniejszość i przyszłość zbiegają się w narracji, którą opowiada eksponat i zadaje pytania, do których się odnosi – podstawowe, ale także złożone pytania, w tym, co powinno, może lub może pełnić rolę budynku synagogi po Holokauście w mieście pozbawionym Żydów.

Wokół Rynku w Wojsławicach… .. By Emil Majuk February 1, 2021 *Wokół rynku w Wojsławicach znajdują się trzy zabytkowe domy modlitwy – kościół katolicki, cerkiew i synagoga. Spośród nich tylko kościół katolicki jest nadal aktywnie wykorzystywany do celów religijnych. Synagoga popadła w ruinę w wyniku Holokaustu, a cerkiew wyszła z użytku po wysiedleniu prawosławnych mieszkańców gminy w latach 1945-47, kiedy polskie władze komunistyczne wypędzały mieszkańców, których uznały za Ukraińców, do ZSRR lub do czym jest dziś zachodnia Polska. Cerkiew początkowo służyła jako magazyn ikon zrabowanych z innych kościołów w regionie, a następnie służyła jako magazyn nawozów i garaż. Jego renowacja rozpoczęła się w latach 90-tych i trwa do dziś. Budynek należy do prawosławnej parafii miasta Chełm oddalonego o 25 kilometrów i jest sporadycznie wykorzystywany do lokalnych festiwali i pielgrzymek.*
Synagoga została przebudowana na stajnię na początku okupacji niemieckiej w 1939 r., A po wojnie służyła jako spichlerz. Renowacja zdewastowanego budynku rozpoczęła się w latach 80. XX wieku, a po jej zakończeniu w 1991 roku została przekształcona w bibliotekę publiczną. Kilka lat temu biblioteka została przeniesiona w nowe miejsce, a budynek ponownie opustoszał i zaczął niszczeć. Henryk Gołębiowski, Burmistrz Miasta Wojsławice,

*postanowił stworzyć tam historyczną salę wystawienniczą. Samorządowi udało się pozyskać środki na projekt Szlak Kultur i Tradycji Ziemi Wojsławickiej – Ochrona i Wykorzystanie Dziedzictwa Kulturowego Gminy Wojsławice, w ramach którego dawna synagoga w Wojsławicach oraz dawna szkoła i dom kultury w sąsiednich wsiach Majdan Ostrowski i Rozięcin zostały wyremontowane, zmodernizowane i przystosowane do potrzeb kulturalnych społeczności. We współpracy z Pauliną Kowalczyk napisałem scenariusz do nowej wystawy Wojsławice Войславичі □□□□□□□□□□, która została zainstalowana w dawnej synagodze oraz nadzorowałem końcowy etap jej produkcji.Zadanie miało dla mnie wymiar osobisty, bo urodziłem się w Wojsławicach i od dziecka jestem związany z dawną synagogą. Moja mama pracowała w bibliotece, która tam działała w latach 90., a ja często ją zastępowałem w sobotnie popołudnia. Jak ujęła to moja przyjaciółka Leora Tec w swoim projekcie Neshoma o nieżydowskich Polakach zajmujących się lokalnym żydowskim dziedzictwem: „Jako nastolatek Emil spędzał soboty w synagodze". Pracując nad wystawą, musieliśmy zmierzyć się z dylematami, z jakimi często mierzą się osoby zajmujące się tematyką dziedzictwa żydowskiego w Europie Środkowo-Wschodniej, w tym podstawowym – co zrobić z obiektami dziedzictwa kulturowego, które nie spełniają już swoich pierwotnych funkcji. Najbardziej oczywistymi przykładami takich miejsc są puste synagogi, opuszczone w wyniku ludobójstwa. Jakie funkcje można im dzisiaj nadać? Czy w ogóle powinny mieć jakieś funkcje? Czy nie byłoby może sprawiedliwsze pozostawienie ich porzuconych jako symbolu zagłady, jaka spotkała miejscowych Żydów? A jeśli remontujemy, jak? Być może najlepiej byłoby, gdyby dawna synagoga pozostała tylko miejscem pamięci tych, którzy ją zbudowali i zostali zamordowani.*

*Ale Wojsławice to malutkie miasteczko, w którym mieszka mniej niż 3500 mieszkańców. Nie ma w nim muzeum, a taką rolę ma pełnić Sala Wystaw Historycznych Ziemi Wojsławickiej w dawnej synagodze, łącząca narrację historyczną z historią mieszkańców miasta o różnych wyznaniach i pochodzeniu etnicznym. Dawna synagoga jest więc miejscem, w którym opowiadamy o wojsławickich Żydach, a także o miejscowych katolikach i prawosławnych; ludzi, którzy mimo różnic i konfliktów mogli tu mieszkać razem przez pięćset lat. A skoro żyli w jednej wspólnocie, można ich też wspominać razem.*

Wystawa *Narracja wystawy Wojsławice Воўславічі □□□□□□□□□□ składa się z kilku nakładających się na siebie warstw. Pierwsza dotyczy pierwotnego przeznaczenia budynku i społeczności żydowskiej, której potrzebom służyła synagoga. W ścianie wschodniej znajduje się pusta wnęka, w której znajdowała się niegdyś Aron ha-Kodesh, a pośrodku holu widać zrekonstruowaną bimę. Projektanci podkreślili te miejsca i ich oryginalne funkcje nowoczesnymi metalowymi zdobieniami. Wokół bimy umieszczono ławki modlitewne nawiązujące kształtem do ławek modlitewnych typowych dla synagog. Cztery z nich posiadają ekrany dotykowe wyświetlające interaktywne treści multimedialne. Cztery inne eksponują ręcznie robione książki: Księga modlitw, Księga imion, Księga wspomnień, Księga fotografii – zawierające teksty modlitw żydowskich w języku hebrajskim i polskim; przetłumaczone fragmenty Księgi Wojsławice Yizkor; wykaz płatników opłat synagogalnych z XIX wieku; nazwiska Żydów z Wojsławic zamordowanych podczas Holokaustu; a także podpisy uczniów miejscowej szkoły, dzieci różnych płci, wyznań religijnych i etnicznych. Cztery z nich posiadają ekrany dotykowe wyświetlające interaktywne treści multimedialne. Cztery inne eksponują ręcznie robione książki: Księga modlitw, Księga imion, Księga wspomnień, Księga fotografii – zawierające teksty modlitw żydowskich w języku hebrajskim i polskim; przetłumaczone fragmenty Księgi Wojsławice Yizkor; wykaz płatników opłat synagogalnych z XIX wieku; nazwiska Żydów z Wojsławic zamordowanych podczas Holokaustu; a także podpisy uczniów miejscowej szkoły, dzieci różnych płci, wyznań religijnych i etnicznych. Druga warstwa to chronologiczna narracja*



historii Wojsławic umieszczona w dziesięciu gablotach z artefaktami i tablicami tekstowymi. Historia zaczyna się od założenia miasta w XV wieku na szlaku handlowym łączącym wschód i zachód Europy. Kolejne plansze poświęcone są trzem wyznaniom, które na przestrzeni wieków kształtowały lokalny krajobraz kulturowy, prawosławiu i katolicyzmowi oraz judaizmowi. Trzecia warstwa wystawy nosi tytuł „Ulica Opowieści". Znajdują się na niej stojaki z zestawami słuchawkowymi, na których można posłuchać wspomnień dawnych i współczesnych mieszkańców lokalnej społeczności. Świadectwa pochodzą ze zbioru historii mówionej Centrum Teatralnego Brama Grodzka – NN, lubelskiego ośrodka kultury, a także z nagrań Fundacji USC Shoah. Wystawa stała znajduje się w głównej sali modlitw, natomiast część kobieca na piętrze została przekształcona w wielofunkcyjną salę z przeznaczeniem na cele edukacyjne i wystawy czasowe. Obejrzyj oprowadzanie wideo po wystawie (z angielskimi napisami) https://youtu.be/tyn05KJhl1g

Potencjał

Miejsca takie jak Sala Wystaw Historycznych w Wojsławicach będą różnie interpretowane, a czasem trzeba je różnie odczytywać. Wizyta w dawnej synagodze może być spotkaniem z pustką i nieobecnością, ale może też być dla mieszkańca małego polskiego miasteczka pierwszym spotkaniem z różnorodnością kulturową rozumianą jako coś bliskiego, własnego, nawet jeśli jest to spotkanie symboliczny.To, co dziś uznajemy za dziedzictwo kulturowe, ukształtuje myślenie przyszłych pokoleń.

Już w 2017 r. Z inicjatywy potomka Żydów na zdewastowanym cmentarzu żydowskim odsłonięto tablicę pamiątkową i ścianę pamięci; Od tego czasu lokalni mieszkańcy zaczęli wracać na cmentarz fragmenty znalezionych w mieście macew. Tworząc wystawę Wojsławice Воўславічі □□□□□□□□□□□, lokalna społeczność dodatkowo sygnalizuje chęć przypomnienia swojej wielokulturowej i wieloreligijnej przeszłości, a także budowania tożsamości lokalnej na takim rozumieniu dziedzictwa.

*Wojsławi ce, w których nie ma już Żydów, dba o dawną synagogę w imię zbiorowej pamięci, mając nadzieję, że mimo ciężaru trudnej historii da się zbudować społeczność, która spaja współczesnych mieszkańców z potomkami dawnych mieszkańców. wokół lokalnego dziedzictwa kulturowego i stworzyć przestrzeń spotkania, rozmowy i znalezienia wspólnej płaszczyzny. Emil Majuk jest ekspertem ds. Interpretacji dziedzictwa kulturowego w Ośrodku „Brama Grodzka – Teatr NN" w Lublinie oraz koordynatorem projektu Shtetl Routes. Urodził się w Wojsławicach.*